GŁOS POMORSKI

Nr. 257 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 50 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **900** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **990** mk. — pod opaskę w Polsce 1150 mk., do Niemiec i W. M. Gdańska 350 mk. niem., do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad eskonto bankowe.

Redakcja Administracja: Grobłowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** piątek, dnia 3-go listopada 1922 | Telefon Nr. **50** i 51.

8 8 8

8 8 8

8 8 8

8 8 8

Wytnij jedną kartkę dla siebie, jedną dla twej **żony**, jedną dla **twego syna**, jedną dla twej córki — a **resztą** obdziel innych domowników, krewnych, **powinowatych** przyjaciół, znajomych, sąsiadów! Uważaj by kartka była czystą! Czuwaj, aby **każda karta** dostała się **do urny** wyborczej, w przeciwnym razie **nie będziesz** miał **spokoju** duszy po wyborach! **Jeśli** wypadną wybory niepomyślnie nosić będziesz do śmierci obciążone sumienie, że nie pomogłeś zbawić Ojczyznę.

Telegramy.

Biskupom polskim wolno kandydować.

Warszawa, 31. X. (Tel. włas.) Prasa lewicowo-ansonska zaczęła kolportować pogłoski, jakoby Ojciec św. zakazał biskupom polskim kandydować.

Szerzeniem tych pogłosek pragnie ona wzmocnić swoje szanse wyborcze.

Wbrew tym kłamtwom „Naprzód" i innych pism lewicowych oświadcza ks. biskup Sapieha, że żadnych zakazów podobnych nie otrzymał od Ojca św., zarazem zaznacza, że nie zamierza zrzec się swej kandydatury na liście nr. 8

Propaganda dla pożyczki złotej.

Warszawa. (PAT.) W tych dniach rozpocznie się już intensywna propaganda pożyczki złotej. Celem rozszerzenia wiadomości o pożyczce w jaknajszerszych kołach umieszczono już na pociągach, przebiegających obszar Rzeczypospolitej duże napisy, wzywające do kupna pożyczki. W Warszawie życzliwy współudział w propagandzie przyrzekła dyrekcja tramwajów miejskich. Jednocześnie p. Mech przedstawił dyrektorowi departamentu kredytowego Ministerstwa Skarbu p. Statkiewiczowi próbę kolorowej reklamy świetlnej umieszczonej na przodzie i z tyłu wagonów, która przedstawia się bardzo efektownie i będzie w najbliższych dniach zastosowana.

Mussolini wobec parlamentu.

Paryż, (Pat-Havas). Mussolini zapowiedział zwołanie parlamentu na 7 lub 8 listopada, dodając że w razie gdyby rząd jego nie uzyskał większości będzie się domagał natychmiast rozwiązania parlamentu.

Sekretarjat Chrześcijańskich Związków Zawodowych istnieje w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 31. Otwarty jest od 8—1 i od 3—6.

Tam interesenci otrzymać mogą wszelkie informacje i porady w sprawach zawodowych itd. Kierownikiem jest p. Jan Nowak. Telefon 713.

Nauka, literatura i sztuka.

Czas rozpoczynania nauki w szkołach.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządziło, aby nauka w szkołach powszechnych, średnich i zawodowych rozpoczynała się przez cały rok względnie na porę roku o godzinie 8 rano.

Kurator polski na Łotwie.

Kuratorem polskiego szkolnictwa w republice łotewskiej mianowany został p. Kielpsz

Mianowanie nastąpiło w porozumieniu z towarz—

Telegramy.

Polska powinna wziąść udział w załatwieniu kwestji Blizkiego Wschodu

Paryż, (Pat-Havas). W związku z żądaniem Belgii dopuszczenia jej do udziału w konferencji ozańskiej, „Temps" zaleca dopuszczenie do udziału w konferencji również i Polski, która jest bardzo zainteresowana morzem Czarnem. Polska wywozić może swój towar przez Odessę tak, że losy cieśnin nie mogą być dla niej obojętne. Skądinąd Polskę łączy z Turcją wspólna tradycja historyczna; Polska winna tedy brać udział w konferencji nie tylko w celu omawiania kwestji ekonomicznych, lecz także powinna być dopuszczona do głosu w czasie rokowań politycznych, jak również na naradach specjalnych, dotyczących kwestji cieśnin.

Proces Fedaka.

Lwów, 31. 10. (Pat.) Wczoraj przesłuchano ostatnich dwóch oskarżonych, Bieleckiego i Żyblikiewicza. Obaj wypierają się wszelkiej winy. W dalszym ciągu rozprawy przystąpiono do przesłuchania świadków. Pierwszy zeznawał generał broni Tadeusz Rozwadowski, który oświadczył, że w chwili, gdy wychodził z sali ratusza, usłyszał 2 suche trzaski, a równocześnie słowa: „strzelają". Dobywszy broni, pospieszył do auta Naczelnika Państwa i zapytał Naczelnik Państwa, czy jest ranny. Na to oświadczył Naczelnik Państwa, że miał wrażenie, jakoby kula przeleciała mu nad ramieniem, uratowało go jednak niskie siedzenie samochodu. Ranny wojewoda słaniał się. Zdaniem świadka strzały były celne. Strzelający strzelał dobrze i spokojnie. Po obejrzeniu smochodu świadek stwierdził, że pierwszy strzał padł, zanim wojewoda Grabowski zajął miejsce w aucie. Świadek po strzałach badał rewolwer Fedaka i stwierdził, że Fedak nie mógł dać więcej strzałów, bo rewolwer zaciął się muszką. Po przesłuchaniu gen. Rozwadowskiego zabrał głos obrońca dr. Oleśnicki i w imieniu oskarżonych postawił wniosek, aby trybunał zarządał od ministerstwa spraw zagranicznych odpisu traktatów z St. Germain i Sevres oraz aby zawezwano świadków ministra spraw zagranicznych Narutowicza i delegata Ligi Narodów pełnomocnego ministra Szymona Askenazego, którzyby wyświetlili sprawę przynależności Wschodniej Małopolski, ponieważ oskarżeni twierdzą, że nie są obywatelami Państwa Polskiego i nie popełnili zbrodni na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej. Prokurator Gürtler sprzeciwił się temu wnioskowi demonstracyjnemu oraz motywując odnośny paragraf ustawy karnej, stwierdził, że i obcy poddany może odpowiadać za zdradę stanu, chociażby jej nie popełnił na terytorjum danego państwa. Na tem rozprawy odroczono do czwartku.

Warszawa. „Rzeczpospolita" donosi ze Lwowa: Ludowcy za ósemką. Lwowskie Koło P. S. L., które w całości przeciwstawia się oficjalnym organom tego stronnictwa z powodu afery p. Bryla, niema nic wspólnego z listą nr. 1, którą wystawiono we Lwowie, a którą ułożył p. Bryl i z której dwóch kandydatów (pp. Siwiec i Kozłowski) już się wycofało. Wobec tego niektórzy członkowie P. S. L. będą we Lwowie głosowali na drobne listy separatystyczne, ale stanowcza większość członków P. S. L. odda swe głosy na listę nr. 8.

Oświadczenie.

Prowadząc politykę uczciwemi środkami, musimy dać następujące wyjaśnienie:

„We wtorek nad wieczorem otrzymał „Głos Pomorski" od osoby poważnej i wiarogodnej treść odezwy którą za 8 podpisał p. Ludwik Makowski, prezes mieszczan w Toruniu. Dołączona była prośba, by oświadczenie p. Makowskiego natychmiast ogłosić, tembardziej, że podało ją i „Słowo Pomorskie".

Ze względu na ważność agitacyjną sprawy z jednej strony oraz wiarogodność osoby informującej z drugiej „Głos Pomorski" wydał kilka set t. zw. telegramów nadzwyczajnych.

Wczoraj dopiero po zakwestjonowaniu prawdziwości odezwy przez tutejszych kierowników ruchu mieszczańskiego „Głos Pomorski" ponownie bada tę sprawę i przekonał się, że padł ofiarą fatalnej pomyłki swego informatora, gdyż autorem odezwy nie jest Prezes Zjednoczenia Mieszczańskiego z Torunia p. Ludwik Makowski, ale inny Ludwik Makowki z Włocławka, członek tamt. Tow. Kupców.

Wydawnictwo „Głosu Pomorskiego" wydało natychmiast polecenie wycofania odezw z ruchu ulicznego, tak że wiele nie dostało się do rąk publiczności.

Tak wydawnictwo „Głosu Pomorskiego" jak i Chrześcijański Związek Jedności Narodowej ubolewamy nad powstałą pomyłką, wynikłą nie z naszej winy. Dając powyższe wyjaśnienie, lojalnie prostujemy pierwszą wiadomość, już dla tego samego, że chcemy by walkę wyborczą staczano środkami uczciwemi, a nie sposobami, które podstępem i fałszem obniżać chciałyby przeciwnika.

Ze zjazdu dyrektorów polskich muzeów

Kraków, 31. 10. PAT. Na zjeździe związku dyrektorów polskich muzeów dnia 31 z. m. w Krakowie uchwalono zwrócić się do rządu z prośbą, aby skoncentrował sprawy muzealne w jednym departamencie jednego ministerjum, mając na względzie, że muzea są nie tylko artystycznemi, ale naukowemi i ogólno-oświatowemi instytucjami. Po gruntownem przestudjowaniu i omówieniu planu nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie wypracowanego przez architekta A. Szyszko-Bohusza uchwalono, że plan ten ze stanowiska wiedzy muzealnej nadaje się do zrealizowania. Uchwalono odbyć następny zjazd w Toruniu. Dokonano wyboru prezydjum związku. Przewodniczącym wybrano p. Koperę (Kraków), wiceprezesami pp. Cembarzewskiego i Trotera (Warszawa), sekretarzami Gumowskiego (Poznań) i Kwiatkowskiego (Kraków).

*

Zjazd harcerstwa w Toruniu.

Toruń, PAT. W dniu 1 listopada b. r. odbył się w Toruniu pod przewodnictwem gen. Hallera zjazd harcerstwa pomorskiego przy udziale licznych przedstawicieli władz, wojskowości, sfer szkolnych, komunalnych i społeczeństwa. Po wygłoszeniu wyczerpujących referatów o celach i obecnym stanie harcerstwa polskiego, a w szczególności pomorskiego, uchwalono szereg rezolucji, zmierzających do rozpowszechnienia idei i organizacji harcerstwa przez oparcie jej o czynny jak najdalej idący udział i opiekę społeczeństwa.

*

Nowy gabinet we Włoszech.

Rzym. (PAT-Havas). Skład nowego gabinetu który złożył już przysięgę jest następujący: Prezydjum oraz sprawy zagraniczne i wewnętrzne — Mussolini, wojsko — gen. Diaz, marynarka — Thaon di Reveli, skarb — Inaud (nacjonalista), przemysł — Rossi (nacjonalista), finanse — de Stefani (faszysta), kolonje — Fedezoni (nacjonalista), minister obszarów oswobodzonych — Giurati (faszysta), oświata — Gentile (demokrata), rolnictwo — de Capitani (faszysta), roboty publiczne — Carnazza (nacjonalista), poczty i telegraf — Colonna di Cozaro (nacjonalista), praca i opieka społeczna — Cavazzoni (partja ludowa), sądownictwo — Oviglio (faszysta). Stanowiska podsekretarzy zostały obsadzone w następujący sposób: podsekretarz stanu prezydjum rady ministrów Acerbo (faszysta), podsekretarz min. spraw wewn. Finzi, podsekretarz min. spraw zagr. Ascalini-Vassalo (demokrata), podsekretarz min. spraw wojsk. Debono (faszysta), podsekretarz marynarki Giaro (faszysta), podsekretarz do spraw emerytur Devecchi (faszysta).

Gdańsk, 2. 11. (Tel. wł.) *Mrk. pol. 32,80—33,20, dolary St. Zj. 4700.*

Faszyści w Rzymie.

Rzym, (Pat-Havas). Wkroczenie oddziału faszystów do Rzymu odbyło się w sposób tryumfalny. Faszyści wkroczyli do Rzymu, podobnie jak do Neapolu, z kawalerją i oddziałami kobiet na czele. Dotychczas weszło do Rzymu 32000 uzbrojonych faszystów. Większość przywódców socjalistycznych z obawy przed ekscesami opuścili Rzym. Wedle obiegających pogłosek, wyjechali oni do Austrji.

Demobilizacja faszystów.

Rzym, (Pat Havas) Proklamacja faszystów zarządza demobilizację wojsk faszystowskich. Położenie est znowu normalne.

Kto na czele wojsk ochotniczych OBRONIŁ WARSZAWĘ?

Józef Haller

Znajdziesz go wśród kandydatów miasta Warszawy na pierwszym miejscu Listy Nr. 8.

Kto podniósł oręż w obronie Górnego Śląska i zdobył go dla Polski?

Wojciech Korfanty

Znajdziesz go na pierwszem miejscu listy państwowej do Sejmu Nr. 8

Kto stał na straży prawa i bronił godności Sejmu?

Wojciech Trąmpczyński

Znajdziesz go na pierwszem miejscu listy państwowej do Senatu Nr. 8.

Idź za nimi!

Głosuj wszędzie na nr. 8

Nasze agentury w Grudziądzu

Szanownym naszym czytelnikom z miasta zwracamy uwagę na nasze agencje w których zapisywać można „Głos Pomorski" i tamże odbierać:

Appelt, Łąkowa 3.
Banach, Kościuszki 7a.
Bażański, Kwidzyńska.
Bernardzikowski, Łąkowa 12.
Cacanowska, Koszarowa 18.
Demski, Cegielniana 5.
Diesing, Rybacka 28.
Draszanowski, Chełmińska 5.
Dumont, Pańska 17.
Dumont, Toruńska 34.
Dunajski, Kalinkowa 1.
Franek, Tuszewska Grobla 40.
Fuchs, Trzeciego Maja 7.
Górny, Rzezelniana 20.
Gański, Lipowa 33.
Brzeziński, Chełmińska 65.
Jaworski, Chełmińska 92.
Jarzembowski, Czerwonodworna 20.
Hetmański, Małe Tarpno, Grudziądzka 20.
Krzywosiński, Kalinkowa 65.
Bürschel, Nadgórna 64.
Kruszona, Toruńska 22.
Kochański, Czerwonodworna 18.
Kukliński, Biskupia 15.
Kulerski, Pańska 19.
Less, Nadgórna 48.
Łykowski, Toruńska 26.
Miński, Małe Tarpno, Grudziądzka 1
Orłowski, skład kol., Małejki 8.
Orzechowski, Trzeciego Maja 11.
Porowski, Trzeciego Maja 41.
Pannes Joanna, Lipowa 19.
Powałowski B., Lipowa 59.
Superczyński, Bracka 11.
Wawrzyniak, Lipowa 3.
Wawrzyniak, Plac 23 Stycznia 29.
Wiedza, Kwidzyńska 33.
Wysocki, Nadgórna 37

Nasze agencje na prowincji:

Brodnica: p. Bułka, Rynek, (księgarnia);
p. J. Słoszewski;
Chojnice: p. Kaszubowski, ul. Gimnazjalna, (księgarnia);
p. Wieczorkiewicz Nast. ul. Gdańska (księgarnia);
Chełmża: p. Grzankowski, Rynek, (skład cygar);
p. M. Zieliński, ul. Hallera 30,
Chełmno: p K. Sieradzki (księgarnia);
p. Balicki, (restauracja dworcowa);
Działdowo: p. Schmaglewski, ul. Dworcowa (księg.);
Gdańsk: Tow. Księg. kol. Ruch przy Rynku Kaszubskim;
Gniew: p. Górski, (księgarnia);
Kartuzy: Świetlik, ul. Leśna nr. 6.;
Kościerzyna: p. Rogalla, (księgarnia);
Lidzbark: p. Mazurkiewicz, (skład cygar);
Lubawa: p. Haske, (księgarnia);

„Kupujcie 8% Pożyczkę Złotą".

Jedynka, Dwójka, Siódemka, dzieci jednej matki;
Niech im Pan Bóg odpuści to zło, jakie mnożą.
Już ich panowania kończą się ostatki:
Zwycięstwa **ÓSEMKI** koniec im położą.

Ks. Patron Adamski na wiecu w Grudziądzu.

13. letni chłopcy namówieni przez posła Redera do burd.

Manifestację narodową, jakiej Grudziądz nie widział dotąd, był wczorajszy wiec Chrześc. Związku Jedności Narodowej, odbyty wieczorem w olbrzymiej sali „Tivoli“, mieszczącej około 5000 osób. Sala wraz z balkonem oraz ubikacje przyległe były nabite, głowa przy głowie. Już długo przed rozpoczęciem obrad w sali, nie można się było ruszyć.

Tłumnem przybyciem i owacjami, zgotowanemi jednemu z głównych przywódców obozu narodowego, duszy Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce, Ks. Prałatowi Adamskiemu, dał Grudziądz najlepszą odprawę krzykaczom z N. P. R., którzy rozbijaniem wieców narodowych zastąpić usiłują brak rzeczowych argumentów i terorem zmusić ludzi do przysięgania na ich hasła kasowe, przewrotowe.

Wczoraj przybyli na wiec nasz Enpeerowcy, taksamo jak na poprzedni, odbyty w Hotelu Warszawskim, z zorganizowaną banda krzykaczy, którzy gdy referent miał odpowiedzieć na stawiane przez kilku mówców dyskusyjnych pytania, rozpoczęli stanowiąc znikomą garstkę słuchaczy, taki piekielny hałas (w czem pomagali im odkomenderowani krzykacze pepeesowscy i komunistyczni), — że ks. Patron miast silić się na przekrzyczenie ich, stwierdził krótko: Krzykiem nie zdołacie osłabić moich argumentów. Najlepszy to dowód, że obawiacie się, ażeby lud nie usłyszał prawdy i sprostowania waszych kłamstw i kretactw.“

Stwierdzić należy, że podczas przemówienia ks. prałata Adamskiego panował zupełny spokój na sali, nikt nie przerywał, nikt nie przeszkadzał. Widocznie przywódcy przeciwników politycznych, będący już — jak zauważyliśmy — na sali nie czuli się jeszcze na siłach. Pod koniec referatu, który trwał 2 i pół godziny, zaczęli się niektórzy z późniejszych krzykaczy wymykać ze sali przeciskając się przez tłumy wzdłuż ścian, i po pewnym czasie dopiero z tyłu sali odzywać się zaczęły pomruki. Jak nas informują, zjawiło się około godz. 10 dużo przybyszów, którzy wróciwszy widocznie z objazdów agitacyjnych zdążyli jeszcze, dyrygowani przez owych wysłanników, przybyć na czas, by wszcząć zwykły enpeerowski koncert piekielny.

Kilku mówców dyskusyjnych, którzy przemawiali po 10 minut, każdy zdołał jeszcze mówić bez przeszkód zanim orkiestra wyjąca się skompletowała. M. i. wskazał redaktor pisma niezego na „Neueste Nachrichten in Polen“, pismo kapitalistów niemieckich i żydowskich w Polsce, wydawane w Poznaniu, Bydgoszczy i Katowiecach, które zaleca głosować tam, gdzie Niemcy nie mają widoków zdobycia mandatu, na **liste nr. 7**, — atakując równocześnie w sposób jaknajzjadliwszy Chrześc. Związek Jedności Narodowej. — Jak wyglądają wobec takich faktów, oszczercze, z palca wyssane pogłoski, rozszerzane przez enpeerowców, jakoby Chyjena otrzymała miljony od Niemców“.

Najbardziej ograniczony prostaczek zrozumie, że Niemcy nie będą dawali pieniędzy na obóz ósemki, wzywając jednocześnie do głosowania na 7-ke.

Przyzwoitość narodowców sprawiła, że wysłuchano spokojnie najbardziej obraźliwych i uragających uczuciom narodowym mówców komunistycznych i socjalistycznych, skoro jednak wystąpił którykolwiek z mówców naszych, usiłowała zorganizowana banda krzykaczy uniemożliwić przemówienie. Przerywano w ten sposób każdemu, po kim spodziewano się niebezpiecznych dla swej partji wyjaśnień.

Na wstępie zebrania zakomunikował był przewodniczący, że wskutek omyłki co do osób tego samego imienia i nazwiska ukazał się wydany przez „Drukarnię Pomorską“ telegram nadzwyczajny, jakoby stronnictwo mieszczańskie wycofało swoją listę. Wiadomość ta zostanie (co się w numerze dzisiejszym już stało) sprostowana i wyjaśniona. — Mimo tego oświadczenia zupełnie lojalnego pod koniec dyskusji zabrał głos p. Dąbkowski jako przedstawiciel stronnictwa mieszczańskiego i rozwodził się bez wszelkiego uzasadnienia o nieuczciwości Drukarni Pomorskiej; kiedy zaś p. dyrektor Poszwiński sprawę tę raz jeszcze, odpowiadając na napaści, wyjaśnił znów ci sami hałaśnicy wywody jego starali się zagłuszyć.

Nie będziemy szerzej rozwodzili się o przebiegu wiecu, który był mimo wszystkich prób zakłócenia spokoju, m. i. przez p. Statkiewicza z N. P. R., usiłującego przemawiać jeszcze po zamknięciu obrad, — dopiero policja usunąć go zdołała, wyprowadzając go za kutarę, przewspaniałą manifestacją uczuć narodowych olbrzymiej większości obywateli miasta naszego. Świadczyły o tem ciągłe fale oklasków i braw, podczas przemówienia ks. referenta.

Przy tej sposobności stwierdzamy, że policja obowiązek swój spełniła w całej pełni postępując w sposób jaknajbardziej taktowny. Pouczona ostatniem smutnem doświadczeniem, zarządziła wszystkie kroki konieczne dla zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa.

Dodajemy, że jeżeli ostatnim razem w Hotelu Warszawskim nie była zaraz na miejscu, to tylko dlatego, **że jej nie wzywano, nie spodziewając się takich zajść i napaści.** Skoro zwrócono się do niej, wkroczyła ona i tam niezwłocznie i postąpiła ściśle w myśl otrzymanych instrukcji.

Wczoraj wieczorem po wiecu aresztowano kilku chłopaków, którzy hałasem przeszkadzali podczas obrad wiecowych i po wiecu odgrażali się wiecownikom. M. i. aresztowano niejakiego Bojkowskiego, 13—14 letniego chłopca, który zeznał, że został przez Alojzego Redera, syna posła Redera, z polecenia tegoż namówiony do zebrania sobie wielkiem równych chłopców w tym celu, ażeby podczas wiecu przeszkadzać krzykami.

Komentarze zbyteczne.

*

Przewodnictwo objął p. mec. Wysocki, który wywiązał się ze swojego zadania jako przewodniczący dobrze.

Jako pierwszy referent zabiera głos ks. Patron Adamski. Mowę jego podajemy w streszczeniu. Na początku swej mowy ks. patron widocznie zrażony niedelikatnością ludzi pewnych radykalnych obozów, którzy stali na sali z kapeluszem na głowie, pouczył ich, że wobec wielkiej ilości pań, należałoby być więcej delikatnym i stanąć z zdjętym kapeluszem, za co zaraz z początku obdarzono ks. patrona hucznymi oklaskami.

Następuje mowa ks. patrona:

Szanowni zebrani!

Zastanawiamy się dziś często w tym czasie wyborczym, co się w tej Polsce dzieje. Jakie są w niej kierunki? Wiemy, że samych list państwowych było 22, a po skreśleniu niektórych 19, a w niektórych okręgach jest ich nawet więcej.

Co to znaczy?

Społeczeństwo polskie podzieliło się na mnóstwo odłamów. Zdawałoby się, że tych odłamów jest bardzo wiele.

Są dwa obozy: lewica i narodowa prawica. Te dwa obozy walczą ze sobą zawzięcie, kto więcej z nich praw ma uzyskać. Odłam, który zwycięży, będzie rządził. —

Ażeby zdać sobie sprawę, trzeba sięgnąć do początku i przebiegu wojny powszechnej. Społeczeństwo polskie pod zaborami dzieliło się wtenczas na dwa obozy, które po cichu walczyły ze sobą. Jedni mówili, że z rąk Austrji i Niemiec Polska uzyska wolność, a drudzy, -e jedynie po stronie koalicji Polacy uzyskają swobodę.

Ten właśnie drugi obóz koalicyjny siedział cicho, bo gdyby był się odzywał, to byliby jego zwolennicy stali się winnymi zdrady stanu, wobec mocarstw centralnych.

Za to tem głośniej odzywał się obóz pierwszy, austrofilski-aktywistyczny w Małopolsce, do którego należała P. P. S. i pokrewne jej partje.

Polska partja socjalistyczna była zaprzyaźniona z Austrją i Niemcami. Wiemy, że do nich należał i należy p. Piłsudski, dalej wiemy, że od Niemców odbierali pomoc pieniężną.

Niemcy mieli w ten sposób wpływ na P. P. S ten większy, że P. P. S. uległa wpływom żydowskim.

Przebieg i wojny i koniec jej wskazuje na to, jak żydzi na całym świecie trzymali z Niemcami, a szli przeciw Polsce.

Kto z bliska zna P. P. S., ten wie, że głowaczem jej był p. Daszyński, którego się do pięknych mów socjalistycznych wysuwało. Ale, gdy kto z nas postów się zwykle pytał, kto decydował w rozmaitych kwestjach, to mogliśmy tylko odpowiedzieć, że nie Daszyński, ale żydzi. I tak w polityce zagranicznej p. Libermann, wewnętrznej p. Haussner, finansowej p. Diamand.

Kto miał największy wpływ w polityce? p. Hecker żyd-redaktor „Naprzodu“, p. Perl, żyd-redaktor „Robotnika.“

Gdy teraz stawiano listy państwowe, gdzie się stawiało ludzi najwybitniejszych, byłem ciekawy kogo P. P. S. postawi na 1 miejscu. Otóż widzieliśmy, że na 1 miejscu P. P. S. stoi Żyd p. Perl, czyl, że robotnik polski, socjalistyczny jest zastąpiony u rządu przez Żyda Perla.

Mówiłem już poprzednio, że P. P. S. uległa wpływom żydowskim i niemieckim. Polska partja socjalistyczna była nawet rdzeniem tej roboty, którą się urabiało za Niemcami.

P. Daszyński kłaniał się nisko cesarzom Austrji i zawsze w rozmowie z śp. Franciszkiem cesarzem zapewniał, że „przy Tobie stoimy najjaśniejszy Panie“.

A gdy stary Franciszek położył się do grobu wtedy p. Daszyński, socjalista z krwi i kości odzywał się do młodego Karola: „Najjaśniejszy Panie, zwracamy się do Ciebie z tą wiernością, którą żeśmy obdarzali Twojego dziadka“!

Wszędzie na całym świecie socjaliści byli wrogami królów i cesarzy — a u nas w Polsce dziwnie inaczej.

Prezes ministrów austrjackich hr. Stürgkh mówił swego czasu o Daszyńskim: „Er ist etwas radikal, aber sonst ist er ein tüchtiger Oesterreicher“ — (Jest cokolwiek radykałem, ale zresztą dobrym Austrjakiem!) Lepszego świadectwa nie można było c. k. socjaliście Daszyńskiemu wystawić!

Tu właśnie zaznaczyć muszę, że wpływ żydowsko-niemiecki sprawia, że P. P. S. zająć musiała stanowisko takie, jakiego my narodowcy pochwalić nie możemy (oklaski huczne).

Socjaliści twierdzili, że chcą Polskę, składającą się z Małopolski, Kongresówki i Kresów Wschodnich — o Poznańskiem, Górnym Śląsku i Pomorzu z początku milczeli, potem położyli krzyżyk nad tą dzielnicą. Sądzili oni, że nie mogą się narażać na gniew ze strony Niemców.

Socjalista J. Konarkiewicz w książce swej pod pseudonimem Wroński pisze: „My myśleliśmy o Polsce, składającej się z Małopolski Kongresówki i po Dźwinę i to w połączeniu z Habsburgami“. — Z zaboru pruskiego zupełnie socjaliści zrezygnowali.

Dlatego polityka ta nie znalazła oddźwięku w Polsce — ale oni mieli usta otwarte, mieli swoje gazety, zebrania a myśmy musieli milczeć.

Pan Studnicki i inni wydawali do narodu polskiego odezwy, żeby stanął po stronie Austrji. Stosowano do nas presię z ich strony, grożono denuncjacją u władz centralnych mocarstw, mimo to myśmy odezwy nie wydali.

Nie poprzestali jednak panowie z pod sztandaru socjalistycznego, mówili oni: „Jeżeli nie chcecie stać po stronie Austrji i Niemiec trzeba zrobić więcej“, — i stworzyli ochotnicze wojsko polskie, które szło i walczyło po stronie Austrji i Niemiec a zwracało się przeciw Francji. Nastały Legjony pod komendą Piłsudskiego.

Mówiłem — proszę szanownych zebranych — z niejednym legionistą, i sądzę, że każdego człowieka, który walczy za ojczyznę, cenić należy. Jest to honor, walczyć dla dobrej naszej sprawy, ale utworzenie legionów walczących ramię przy ramieniu po stronie Niemców było błędem politycznym.

Choćby wystawiono 400 000 legjonistów, to jednak nie było się to przyczyniło do zwycięstwa mocarstw centralnych, **bo Ameryka swym wystąpieniem zaczynała decydować o zwycięstwie państw sprzymierzonych.**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

pal.

8

W każdym polskim domu

powinna znajdować się gazeta o zasadach chrześć.-narodowych, która broni interesów tak robotnika jak inteligenta i rolnika; gazetą taką jest

„Głos Pomorski“

jedyne na Pomorzu pismo codzienne o charakterze wybitnie narodowym i chrześcijańskim. **Podaje najświeższe wiadomości z całego kraju i z zagranicy.**

Najodpowiedniejsze pismo ogłoszeniowe **dla P. P. Kupców, Rzemieślników, poszukujących pracy lub pracowników,** chcących coś szybko sprzedać względnie kupić.

Specjalny dodatek dla dzieci

„Światek Młodzieży“

Abonament miesięczny z przesyłką pocztową 990— mk.

Zamawiać można na każdej poczcie, w agenturach, u listonoszy i w Administracji Gł. Pom. Grudziądz, Groblowa

Abonujcie „Głos Pomorski“

Rozmaitości.

× **Kto pod kim dołki kopie . . .** Jak pamiętamy, przed plebiscytem na Górnym Śląsku Niemcy reklamowali n'emczyznę przez dodawanie do każdego przedmiotu u nich kupionego pewnej ilości marek polskich, jako — rzekomo — bezwartościowych.

Obecnie donoszą z Amsterdamu, że na głównej ulicy tego miasta, Calver Straat, widnieje w oknie sklepu wyrobów tytoniowych kartka z napisem:

„Kto kupi towarów za guldena, ten otrzyma w dodatku banknot pięćdziesięciomarkowy!“

Oczywiście niemiecki.

Dokoła tej kartki wisi mnóstwo tych banknotów.

A więc — kto dołki pod kim kopie . . .

Podwyższenie składek do ubezpieczenia inwalidów i na starość.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 bm. zostały od 1 listopada 1922 r. składki tygodniowe do ubezpieczena inwalidów i na starość dziesięciokrotnie podwyższone i wynosić będą w najwyższej klasie (przy zarobku rocznym ponad 1.150 mk.)

— 300 marek. —

Niższe klasy nie wchodzą przy obecnych wysokich zarobkach w rachubę. Dobrowolnie ubezpieczeni, chcący wlepiać znaczki niższej klasy, mogą je zakupić u powiatowych kontrolerów Ubezpieczalni Krajowej.

Pracodawcom nie wolno za czas pracy po 31 października 1922 wlepiać innych znaczków jak tylko znaczki nowe po 300 mk.

Znaczki dotychczasowe wolno używać jedynie wtenczas i to najdalej w przeciągu następnych 6-miesięcy, jeśli chodzi o wniesienie opłaty za czas przed 1 listopada br. Posiadający znaczki dotychczas obowiązujące, mogą je na pocztach zamienić na znaczki nowe i to najdalej do 30 kwietnia 1923 r. Po tym dniu stają się wszystkie dotychczasowe znaczki bezwartościowe i dalsze używanie ich jest karygodne.

Poznań, dnia 26 października 1922 r.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej.

(—) Wybieralski.

Podwższenie rent inwalidowych i na starość.

Dotychczasowe pobory inwalidów, starców i rodzin po ubezpieczonych zostały od 1 listopada br. o 10—15 krotnie podwyższone. W miejsce dotychczasowych rent i dodatków drożyźnianych ustalone zostały równe normy dla poszczególnych kategoryj rent. I tak wynosić będą miesięcznie:

renty inwalidowe, renty chorych i renty starości	8000 mk.
renty wdowie	4000 mk.
renty sieroce (za każdą sierotę)	2000 mk.

Podwyższone pobory rentnerów wypłacać będą Urzędy pocztowe pierwszy raz na dniu 2 listopada br. za przedłożeniem kwitów wystawionych na powyżej wymienione kwoty.

Poznań, dnia 26 października 1922 r.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej.

(—) Wybieralski.

Wstrzymanie wydawania paszportów do Ameryki.

Minister spraw wewnętrznych przesłał do wojewodów okólnik następujący:

Z otrzymanych przez Urząd emigracyjny danych od konsulatu St. Zjednoczonych wynika, że liczba udzielonych już przez konsulat emigrantom wiz i terminów stawiennictwa po wizy przekracza kwotę wyznaczoną dla Polski na r. emigracyjny 1922-23 t. j. do 1 lipca 1923 r.

Na skutek tego ministerjum poleca, by urzędy paszportowe do dnia otrzymania niniejszego okólnika zupełnie zaprzestały:

1) przyjmowania od emigrantów affidavitów do odstemplowania w Urzędzie emigracyjnym:

2) wystawiania nowych paszportów zagranicznych wzorów Nr. 1 i 2 St. Zjednoczonych Półn. Ameryki;

3) prolongowanie paszportów na wyjazd do St. Zj. P. A. wystawionych zarówno przez krajowe Urzędy paszportowe, jakoteż przez konsulaty polskie w St. Zjednoczonych P. A.

Powyższe zarządzenie nie dotyczy:

a) tych emigrantów, których affidavity były przesłane do Urzędu emigracyjnego okólnika i odstemplowane przez ten Urząd w myśl p. I b okólnika Nr. 83 r. b.

b) tych poszczególnych wypadków, gdy Urząd emigracyjny zwrócił się do urzędu paszportowego o wydanie lub sprolongowanie paszportów na wyjazd do St. Zjednoczonych.

Zaznacza się przytem, że osoby, pragnące uzyskać interwencję Urzędu emigracyjnego w sprawie wydania lub sprolongowania paszportów winny bezpośrednio zwracać się do Urzędu emigracyjnego. Co zaś tyczy osób nienależących do kategorii emigrantów i niepodlegających przepisom emigracyjnym (jak np. lekarze, artyści, kupcy i t. p.) to paszporty mogą im być wystawione (z pominięciem trybu postępowania wyszczególnionego w okólniku Nr. 83) również jedynie na zasadzie specjalnego zezwolenia Urzędu emigracyjnego, dokąd te osoby winny się zwracać bezpośrednio.

Kredyt ulgowy dla wolnego przemysłu i rzemiosła.

Otrzymujemy następujący komunikat: Na mocy Ustawy Sejm. z dnia 17 grudnia 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 4, poz. 16) przyznano kredyt ulgowy dla drobnego przemysłu i rzemiosła na utrzymanie w ruchu, założenie, uruchomienie, rozszerzenie wreszcie warsztatów pracy. Kredyt ulgowy może być przyznany przy odpowiednicm zabezpieczenia pożyczki na majątku firmy.

Podania o pożyczki należy wnosić do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Przemysłu i Handlu, przyczem należy wskazać cel, na jaki ma być pożyczka zużyta, wysokość proszonej sumy oraz termin spłaty. Równocześnie należy podać, jakie gwarancje może dana firma dać na zabezpieczenie udzielonego kredytu.

Kredyty do wysokości 1 miljona marek można uzyskać pod zastaw maszyn i ruchomości, o ile wartość takowych po oszacowaniu przez referenta okaże się wystarczającą.

Dla uzyskania pożyczki powyżej jednego miljona niezbędnem jest zabezpieczenie na nieruchomości frmy wzgl. poręczyciela przez zapisanie odpowiedniej kaucji hipotecznej.

O ile z podania będzie wynikało, że odpowiada ono warunkom Ustawy z dnia 17. 12. 1920 r. w takim razie dana firma otrzyma odpowiednie druki, które winna szczegółowo wypełnić i nadesłać wraz z wymienionemi niżej dokumentami do Urzędu Wojewódzkiego.

Są to następujące dokumenty: 1) Spis inwentarza warsztatowego z wyjątkiem drobnych narzędzi z wyszczególnieniem od kogo i gdzie przedmiot (maszyna) został kupiony, w którym roku, w jakim stanie i za jaką cenę oraz obecna jego wartość; 2) Zgłoszenie procederu i świadectwo przemysłowe; 3) Wyciąg z rejestru handlowego, jeżeli firma jest zapisana sądownie; 4) Jeżeli petent ubiega się o kredyt powyżej miljona, w takim razie musi złożyć uwierzytelniony kompletny wyciąg z księgi hipotecznej nieruchomości, która ma być przedmiotem zabezpieczenia; 5) Zaświadczenie odnośnego Inspektora Przemysłu lub Izby Rzemieślniczej, że przedsiębiorstwo zalicza się do przemysłu drobnego; 6) Przynajmniej 2 zaświadczenia poważniejszych obywateli wzgl. instytucji, mogących wydać opinię o petencie oraz świadectwo moralności, wydane przez władze miejscowe; 7) Polisę asekuracyjną jednego z krajowych towarzystw ubezpieczeniowych na ubezpieczony od ognia inwentarz warsztatowy oraz budynki, mające być przedmiotem zabezpieczenia; 8) Świadectwa osobiste, stwierdzające wykształcenie fachowe wzgl. list mistrzowski; 9) Oferty na nabyć się mające maszyny (wzgl. urządzenia techniczne lub surowce); 10) Plany budynków i posiadłość. Zaleca się również podać obstalunki.

Powyższe dokumenty można złożyć w uwierzytelnych przez odnośne władze odpisach.

W wypadkach, gdy petent nie posiada nieruchomości i reflektuje na pożyczkę wyższą od jednego miljona — musi przedstawić poręczyciela, który by się zgodził zapisać odpowiednią kaucję hipoteczną na swej nieruchomości — w takim razie do podania winno być dołączone oświadczenie z uwierzytelnionym podpisem poręczyciela, że podpisany zgadza się w razie przyznania petentowi pożyczki, zapisać na swojej nieruchomości kaucję hipoteczną w wysokości o 25 proc. wyższą od podniesionej przez petenta pożyczki, na zabezpieczenie tejże.

Przewodniczący Komisji Kredytowej w Grudziądzu

(—) Celichowski.

Korfanty Korfanty

8 8

ODEZWA

Nauczycielstwa pomorskiego do społeczeństwa polskiego.

DZIŚ NADESZŁA CHWILA NAJWYŻSZEGO NAPIĘCIA UCZUĆ PATRJOTYCZNYCH NASZEGO NARODU.

JEDYNĄ NASZĄ SIŁĄ OBRONNĄ JEST MIŁOŚĆ OJCZYZNY, KTÓRĄ WYRAZIĆ MOŻE — ZGODNA WOLA MILJONÓW.

NIE DAJMY narzucać sobie woli zaprzedańców, karjerowiczów i oszustów narodowych, którzy pod hasłem ogólnego dobra, chcą zniszczyć nasz kraj, i zaprowadzić anarchję tyrana wschodu — Rosji.

MY KTÓRZY przyzwyczajeni do pracy — nie damy, by egzystencja młodego państwa była narażoną na ruinę gospodarczą i hańbę w krajach nam wrogo usposobionych.

NIE POZWÓLMY byśmy stali w oczach przyszłości zdrajcami własnych haseł narodowych.

NIE POZWÓLMY by dzieci nasze rzuciły na nas słowa przekleństwa, za czyny nie godne obywatela własnego kraju.

Zanieśmy potężny głos po dalekich krańcach naszej Ojczyzny, że

POLSKA DLA POLAKÓW.

NIE DAJMY SIĘ rządzić Żydami i Niemcami, bo krew naszych rodaków przelana w obronie Śląska zawoła o pomstę do nieba przed tron Wszechmocnego.

Niech nazwisko obrońcy i bohatera ludu śląskiego

WOJCIECH KORFANTY

stanie na myśli, bo on, a nie kto inny, jest i będzie siłną podwaliną w ustroju młodego państwa.

Idźmy za drogą sumienia, za prawdą i stańmy pod sztandarem CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZWIĄZKU JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Wrogom naszym rzucimy ostre spojrzenie i słowa:

„NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD“

W dniu wyborów t. j. 5-go listopada rzucimy do urny kartkę, lecz pamiętajmy by na niej widniało wielkie

8

Chrześc. Związku Jedności Narodowej

Grudziądz, dnia 17 października 1922 r.

Nauczycielski Komitet Wyborczy

Buciewicz Edward — Cymbrowska Teodora — Dominikowski Jakób — Fritz Benon — Kalinowski Cezary — Kamiński Celestyn, Dąbrowa - Nadrowski Franciszek, - Noga Bronisław, Jezewo - Szszebiewski Wacław — Śpica Andrzej — Tkaczyk Jan — Zientarski Józef, — Zyborska Marja.

8 8

Korfanty Korfanty

MAŁY FELJETON.

Bajka wyborowa o wyborach.

I rzekł Pan: niech się stanie człowiek — i stało się jako rzekł — i powstał pierwszy nasz protoplasta, który był strasznie sam i nie wiedział, co robić, a rozglądnąwszy się, ujrzał na pobliskiem drzewie trzy małpy okropnie się czubiące, krzykliwe i nieokrzesane. — Podszedł więc bliżej i przekonał się, że spór ów zacięty toczono o wybór przewódcy rajistów świata małpiego.

— Silny jak buk Orangutan żądał swego wyboru, z racji, że jest najsilniejszy. — mniejszy Pawian znowu uzasadniał swój wybór tem, że jest starego, szlachetnego rodu — najmniejszy zaś Magot domagał się wyboru z tej racii, że jest przedstawicielem stanu najliczniejszego, plebejuszy. A człowiek chrząknąwszy, jak to czynią zazwyczaj lepsi mówcy, rzekł:

— Sympatyczne i szanowne małpy! widzę, że toczycie spór zacięty, kóry do niczego nie doprowadz proponuje wam przeto wybór! Wybierajcie!

— Jakto — krzyknął głosem wielkim Orangutan — co znnaczy wybierajcie?

— Ja muszę zostać przewódcą — wrzasnał rozjuszony Pawian.

— Głos uciśnionych woła za mną — zawył mizerny Magot.

— Posłuchajcie szanowne małpy, a rzecz całą wam wyjaśnię: Wybierajcie, t. zn. niech z pośród was wybiorą ci, których przedstawicielami jesteście, tych przewódców, którzy uzyskają największą ilość głosów.

— Ja się nie zgadzam — wrzasnął zacięty Orangutan. — W takim razie nędzny Magot, który ma za sobą swoje sługi, liczniejsze jako gwiazdy na niebie — pozostanie przewódcą i będzie mną rządzić; niedoczekanie ich.

— Albo ja może będę wysługiwał tym wszawym — mruknął groźnie Pawian.

— A jednak to jest koniecznie — rzekł człowiek — przeciwnym bowiem razie bić się będziecie i wyginiecie marnie.

Pospuszczały małpy nosy na kwintę i ciszej już między sobą coś radzą. Człowiek podparł się jak to czynią istoty rozumne i bardzo przewidujące — i czekał. Po chwili Orangutan zgięty w czworo zbliżył się do niego, a uderzywszy czołem o jego pięty, rzekł: Panie, rządź nam.

A człowiek — spojrzawszy z wysoka odparł: — Nie może to być, wy musicie sobą rządzić, ja wam tylko życzliwie poradzę, jak macie wybierać.

Jęknął Orangutan, jak ten którego kopnięto i rzekł

— Mów panie, a uczynimy wszystko. I rzekł człowiek:

— Zwołajcie wszelki wasz lud i powiedźcie mu, że on sam zadecyduje kto nim rządzić będzie i sam będzie wybierać. Jest was trzech zróbcie trzy doły, i ci, którzy są za Orangutanem, niech rzucają liść figowy do jednego z dołów, ci którzy są Pawianami, niech rzucają do drugiego dołu liście dębu, ci wreszcie, co są za Magotem, niech rzucają liście kasztanów do trzeciego dołu. Po skończonym głosowaniu ja wam głosy policzę i ten, który mieć będzie ich najwięcej, będzie wami rządził. A zmęczywszy się, srogo człowiek usnął . . .

— — — — — — — — — —

I zbudził go wrzask okropny, a przetarłszy oczy, zoczył na łące, jak daleko sięgnął wzrokiem, mrowie małp wrzeszczących i bijących się na zabój. Walka ta toczyła się między orangutem a pawianami. Drzewa całe, powyrywane z korzeniami, latały w powietrzu jak maczugi i zgiek zapanował jak na zwykłym wiecu wyborczym. A z boku na kasztanach siedziały mizerne magoty i śmiały się w kułak, ciesząc się, jak ta reszta mocnych się mordowała.

Wtenczas człowiek zakrzyczał głosem wielkim:

— Widzę, że rady mojej nie usłuchaliście, mocni orangutani i pawiani; wybijacie się sami dokumentnie, jesteście zupełnie słabi — a spojrzawszy na siedzące na kasztanach magoty, rzekł uroczyście:

— Rządy nad waszym ludem wy obejmiecie — albowiem cisi jesteście i sprytni, a tam gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta.

I rządy zaczęli sprawować magoci.

— — — — — — — — — —

I odtąd zapanował w raju tym małpiewickim czerwony ład, a Orangutany i Pawiany marły z głodu i wzdychały smutnie do dawnych, minionych lat. A powodem do tego magockiego terroru była idea marksowska — która zrodziła się w myśli człowieka.

Niew—ski.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek: Huberta b. Wschód słońca 7.1, zachód 4.26. Wschód księżyca 4.17, zach. 5.12.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do **2. w niedziele i święta** od **godz. 11 do 2.**

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **TEATR MIEJSKI.** W czwartek, dnia 2 listopada przedstawienia niema.

W piątek, dnia 3 listopada „Wesoła Lola".

W sobotę, dnia 4 listopada „Gorąca Krew".

—** **Z TEATRU MIEJSKIEGO.** W piątek wraca na afisz „Wesoła Lola", wodewil w 3 aktach ze śpiewamy i tańcami doskonałego duetu tanecznego Barley. W sobotę nader życzliwie i z gromkimi oklaskami przyjęta „Gorąca Krew". Publiczność bawi się na tej przepysznej komedji nadzwyczajnie, czego dowodem huragany oklasków przy otwartej scenie. Na zakończenie „Dożynki" z brawurowym oberkiem oraz doskonałemi typami organisty i wójta.

W przygotowaniu arcydzieło Słowackiego „Balladyna" z wielkim pietyzmem wyreżysrowana przez p. Andrzejewskiego. „Balladyna" to perła reprtuaru wszystkich teatrów polskich. „Balladyna" to uczta duchowa. „Balladyna" to najpotężniejsze dzieło jednego z największych naszych wieszczów.

R. C.

—** **Święto umarłych** jak każdego roku w przeddzień zaduszek, obchodzony wczoraj tradycyjnym zwyczajem na wszystkich tutejszych cmentarzach katolickich. Już po południu zauważyć można było na drogach prowadzących do cmentarzy, całe kolumny publiczności dążących oddać cześć umarłym. Z nastaniem zmroku cmentarze zalśniły blaskiem tysiąca świeczek, palących się na grobach i grobową ciszę panniącą dookoła przerywał tylko szelest wieńców kładzionych u stóp mniej i więcej bogato przystrojonych grobów. Długie cienie rozproszonych po całym cmentarzu ludzi, sunęły się jakoby duchy umarłych poprzez drzewa i mogiły i znikły dopiero wtedy, gdy ostatnia świeczka na opuszczonym już grobie zgasła. Niejedna łza została wylaną, niejedna młoda, znękana dusza znalazła u grobu swych zmarłych miłych ukojnie. Ciche rzesze wracały do miasta aż pochłonął ich znowu wir życia codziennego.

—** **Otwarcie Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu.** Dnia 1 bm. o godzinie 1-szej po południu nastąpiło otwarcie pierwszej na Pomorzu Szkoły Sztuk Pięknych. Otwarcie poprzedziła Msza św. odprawiona w kościele seminaryjnym na pomyślny rozwój szkoły przez ks. Rogalskiego. Podczas otwarcia Szkoły w krótkich, treściwych słowach przemówił kierownik tejże art.-malarz prof. Szczeblewski, dziękując władzom miejskim, kuratorjum okręgu szkoln. pomorskiego, Komitetowi T. C. L. i obywatelstwu Grudziądza, za dotychczasowe zainteresowanie się tej pierwszej na Pomorzu placówki sztuk pięknych. Po przemówieniu prof. Szczeblewskiego zabrał głos p. starosta Ossowski w imieniu p. Wojewody pomorskiego i w swojem składając życzenia na pomyślny rozwój szkoły. W tym samym duchu przemówił w imieniu swojem i p. Prezydenta Włodka p. wiceprezes Krobski, poczem licznie zbrani obywatele miasta Grudziądza składali swe osobisty życzenia. Otwarcie szkoły zaszczycili swą obecnością prócz wyżej wymienionych, dowódca garnizonu p. gen. Ładoś, radni i radcowie miasta, obaj rektorowie szkół miejscowych, przedstawiciele kupiectwa, przemysłu itd.

—** **Zarząd Kursów Wieczornych Dokształcających** w polonistyce na ulicy Sienkiewicza 21 w gimnazjum przyrodniczo-matematycznem wzywa **wszystkich na kursy zapisanych** do stawienia się w tymże gimnazjum w piątek, 3-go listopada, celem oznajmienia się z nowym rozkładem lekcji, który jest postanowiony na miesiąc listopad.

—** **Baczność kupcy tytuniarze.** Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 20 października br. zostały podwyższone ceny papierosów i to od 1 listopada br. począwszy. Ceny sprzedaży papierosów pochodzących z fabryk b. dzielnicy pruskiej zmieniono jak następuje:

1. Średni A z 12 na 18 marek za sztukę, 2. Przedni B. z 15 na 22 marek za sztukę, 3. Przedni A z 17,50 na 25 marek za sztukę, 4. Najprzedniejszy B. z 20 na 30 marek za sztukę, 5. Najprzedniejszy A z 25 na 35 marek za sztukę, 6. luksusowe B z 30 na 40 marek za sztukę, 7. Luksusowe A z 35 na 50 marek za sztukę.

Ceny tytuniu do papierosów tychże fabryk:

1. Przedni z 16 000 na 24 000 marek za kg., 2. Najprzedniejszy z 20 000 na 30 000 marek za kg.

W ciągu 3 dni trzeba sporządzić spis zapasów z dnia 1 listop. br. i to w dwóch równobrzmiących egzemplarzach według powyższego wzoru z dodaniem rodzaju opakowania i oddać do Urzędu Skarbowego. Na podstawie spisów wręczonych przyjdą urzędnicy stwierdzić zgodność i obliczą kwotę, którą należy w ciągu 8 dni wpłacić na poczcie na konto P. K. O. dla Generalnej Dyrekcji Monopoli.

Pozatem podlegają dopłacie wyroby tytuniowe fabryk rządowych; zapasy tychże należy również na wspomnianych 2 formularzach podać.

Wolne od dopłaty są:

1. Papierosy i tytunie wspomnianych fabryk b. dzielnicy pruskiej zaopatrzone w stare banderole z klasyfikacją. 2. Cygara i cygaretki (cygarillos) pochodzące z fabryk b. dzielnicy pruskiej a zakupione przed 1 sierpnia br.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.
Sekcja tytuniowa.
zp: L. Krzywiński.

—** **Morderca rodziny Kubiaków, Kendrala zostal we wtorek późnym wieczorem przez tutejszy sąd wojsk. okręgowy skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Bliższych szczegółów z powodu braku miejsca podać nie możemy. (Red.).**

—** **W sprawie cukru.** Na naszą notatkę w nr. 255 „Głosu Pomorskiego" **„Cukier jest — ale na papierze i — na pasku"**, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu z siedzibą w Grudziądzu podaje do wiadomości, że brak cukru, o którym już donosiliśmy, spowodowany został sekwestrem cukru przez Ministerstwo Skarbu. Obecnie po podniesieniu akcyzy na cukier, udało się sprowadzić do Grudziądza zaledwie jeden wagon, za który należność była wpłacona temu dwa miesiące. Cukier ten udało się sprowadzić dzięki kilkokrotnej osobistej interwencji kupującego w Banku Cukrownictwa w Poznaniu. Obecnie cukier ten został rozsprzedany sklepom detalicznym, które sprzedają publiczności bez ograniczenia. Co się tyczy podniesienia ceny, to istotnie obecnie została podniesiona akcyza znów o 50 marek na funcie, czyli, że cena cukru wynosić będzie przy następnych transportach 550 marek, a nie 750 marek, wobec tego niema obawy tymczasowego dalszego podniesienia się cen.

—** **Utrudnianie kolejarzom pracy przez publiczność** zdarza się z wprowadzeniem nowych przepisów na kolejach coraz częściej. Tak np. zawsze jeszcze publiczność nie może się pogodzić z rozporządzeniem, które ustanawia przedziały dla kobiet — dla palących i niepalących. Tak przy wczorajszym pociągu wieczornym do Torunia konduktorzy, którzy pełnili służbę, prawie całe 10 minut musieli tłumaczyć urzędnikom wojskowym, którzy zajęli cały przedział dla pań, że takie postępowanie nie jest dopuszczalnem. Dopiero na stanowcze wystąpienie dyżurnego ruchu wyprowadzili się z przedziału, twierdząc stanowczo, że „u nas w Warszawie takich porządków nie ma, to tylko na Pomor-dziu" (dosłownie) itd.

Radzimy publiczności zastosować się ściśle do przepisów, gdyż ministerstwo wydało bardzo ostre przepisy karne, na tego rodzaju wykroczenia.

—** **Szkoły wiejskie powiatu grudziądzkiego** z dniem 1 listopada przydzielone zostały do Inspektoratu Łasin. Interesenci powinni się zgłosić od tego czasu w Inspekcji szkolnej w Łasinie.

—** **Dyrekcja gimnazjum matemat.-przyrodniczego** zaprasza rodziców uczniów lub ich zastępców na konferencję wywiadowczą, odbyć się mającą w sobotę, dn. 4 listopada br. od godz. 12 i pół w południe. Ze względu na ważność sprawy uprasza się o liczny udział.

—** **Hodowcy i miłośnicy ptactwa śpiewającego i ozdobnego** proszeni są o nadsyłanie swych adresów d Komitetu Wystawy Drobiu — Warszawa, ul. Kopernika Nr. 30.

—** **Zgubiono** w drodze z Grudziądza do dużych Lnisk dnia 17 paźdz. futra do nóg. Znalazca niechaj się zgłosi do tut. ekspozytury śledczej, gdzie złożona jest nagroda w wysokości 10 000 marek.

Cygara

kupuje się najtaniej u **Fr. Szymańskiego, Poznań, Pocztowa 31**
(naprzeciw głównej poczty) Tel. 21-87. 3398

Kronika sądowa.

W dniu 28 października br. stawali przed Izbą karną Sądu okręgowego w Grudziądzu następujące osoby: 1) Wacław Klewicz, urzędnik celny z Brochlina przy Nowem pozostający w areszcie śledczym od 10.7. br. Tutejsza prokuratorja oskarżyła Klewicza o to, iż dnia 8 lipca br. w pobliżu skrzyżowania się dróg Nowe-Opalenie-Pieniążkowo i Kozielec przy użyciu przemocy dopuścił się na G. T-kiej gwałtu, podczas gdy T. w lesie nachyliła się po jagody, za to skazany został Klewicz na 6 mies. więzienia z wliczeniem aresztu śledczego od 10. 7. br. — 2) Paweł Mroczkowski, rolnik z Palcutowa w areszcie śledczym od 19. czerwca br. oskarżony o kradzież z włamaniem na szkodę dóbr. rycerskich Pawlin oraz o zamiar zbrodni morderstwa, gdyż wystrzelił z rewolweru do Aleksandra Klawikowskiego z Parlina, bez skutku. Po przeprowadzeniu rozprawy skazała Izba karna Mroczkowskiego na łączną karę 4 lat ciężkiego więzienia, 5 lat utraty praw obywatelskich z wliczeniem aresztu śledczego od 19. 6 br. — 3) Roman Karpus, robotnik z Łążka pow. Świecie, oskarżony o zniewolenie Frydy Schwarzrock. Karpusa skazała Izba karna na 1½ roku więzienia; zasadzony oświadczył, że wyroku nie przyjmuje.

W dniu 30 października br.: 1) Ludwik Piuta, Józef Gawlik i Franciszek Borucki wszyscy zamieszkali w Półwsi pow. Gniew, oskarżeni o kradzież z włamaniem na szkodę młynarza Wawrzyńca Rogalli z Półwsi. Po przeprowadzeniu rozprawy skazała Izba karna Piutę i Boruckiego po 3 mies. i 2 tygodnie więzienia, Gawlika na 3 mies. więzienia. Franciszek Sonnalz, robotnik z Grudziądza, ul. Lipowa 39 oskarżony o ciężki uraz cielesny. Prosurator wniósł o 4 mies. więzienia trybunał skazał Sonnalza na 5 000 mk. grzywny. — 3) Robert Zöllner, gospodarz z Szembruka i Franciszek Kopański, ceglarz z Terbudów pow. Grudziądz oskarżeni o przemytnictwo, Po przeprowadzeniu rozprawy skazani zostali, Zöllner na 300 000 mk. grzywny, Kopański na 1 mies. więzienia oraz oboje na ponoszenie kosztów sądowych oraz konfiskatę rzeczy przyaresztowanych. — 4) Franciszek B., rolnik w Pastwiskach pow. Świecie, zasadzony przez Sąd pokoju w Nowem za s—zeniewierzenie 6 metr. drzewa opałowego na 4 tygodnie więzienia; przeciw temu wyrokowi wniósł oskarżony apelację, Izba karna uwolniła Bucholza. — Franciszek Szczepański, kolejarz z Grudziądza, ul. Szkolna 6, oskarżony o uraz cielesny. Sąd pokoju w Grudziądzu wyrokiem z 24. 2. br. uwolnił oskarżonego przeciw temu wyrokowi wniósł Prokurator odwołanie a Izba skazała Szczepańskiego na 14 dni więzienia.

Z Pomorza.

—** **NOWAWIEŚ. (Bal Czerwonego Krzyża).** W ubiegłą sobotę, odbył się u nas bal na rzecz Czerwonego Krzyża, w którym wzięła udział prezesowa Polskiego Czerwonego Krzyża p. Żyborska oraz obywatelstwo miejscowe, z Grudziądza i okolicy. Do ochoczych tańców przygrywały bez przerwy od godziny 8-mej wieczorem do 5-tej rano dwie orkiestry na zmianę. W myśl programu odbyły się tańce krakowskie w stylowych kostjumach, które nagrodzone zostały hucznemi oklaskami. Obficie zaopatrzony bufet cieszył się wzięciem.

Należy złożyć podziękowanie organizatorce balu p. Stokowskiej, pp. pułk. Kristiniusowi za udzielenie pozwolenia muzykom wojskowym jak i niemniej członkom orkiestr, którzy sumiennie wypełniali przyjęte na siebie obowiązki.

Całkowity dochód po potrąceniu kosztów wpłynie do kasy Pol. Czerwonego Krzyża w Grudziądzu. Z biletów uzyskano sumę 84 500 marek z bufetu 25 100 marek i przybyło kilkunastu nowych członków P. Cz. Krz.

—** **CHEŁMNO. (Zawieszenie burmistrza w urzędzie).** Władza wojewódzka zawiesiła w urzędzie komisarycznego burmistrza miasta Chełmna p. T. Jarczewskiego. Przyczyny nie ogłoszono. Pan J. był w Chełmnie bardzo lubianym. Komisarycznym zastępcą tymczasowym mianowała powyższa władza p. Franciszka Ebłowskiego, seniora Rady miejskiej.

Kradzież. Rodzeństwu Adamskim w Wabczu ukradziono 2 gęsi, 3 kaczki, 1 pierzynę i prześcieradło. Prawdopodobnie zamierzali owi złodzieje ukraść tłustego wieprza, ale na szczęście, dzień przedtem, zakończył tenże, na okrasę przeznaczony, żywot swój, pod nożem rzeźnika.

—** **GDAŃSK. (Polska dyrekcja kolejowa pozostaje w Gdańsku.)** Według „Gazety Gdańskiej" sprawa przeniesienia polskiej dyrekcji kolejowej z Gdańska do Bydgoszczy nie jest już w tej chwili aktualna. Dyrekcja pozostanie nadal w Gdańsku. Wiadomość tę powita cała gdańska kolonja polska, a zwłaszcza kupiectwo nasze z wielkiem zadowoleniem.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Zebranie Handlowców** nie odbędzie się dzisiaj lecz w poniedziałek o godzinie 8-mej wieczorem w Bazarze.

—(rt) **Zebranie Towarzystwa Czytelni dla Kobiet** odbędzie się w **poniedziałek, dnia 6 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w Bazarze.** Na porządku obrad: Sprawozdanie przewodniczącej p. Kruszonowej ze Zjazdu Kat. Związku Polek w Poznaniu, wykład, śpiew, deklamacje. Omawiać się będzie również sprawę urządzenia **uroczystego obchodu ku uczczeniu powstania listopadowego.** — Bibljoteka otwarta godzinę przed rozpoczęciem posiedzenia, nowe członkinie również przed posiedzeniem zapisywać się będzie. — O jaknajliczniejszy udział uprasza jaknajuprzejmiej Zarząd.

—(rt) **Komitet Wyborczy Narodowej Organizacji Kobiet.** Zebranie Pań Opiekunek odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. o godzinie 7 i pół wieczorem na małej sali Hotelu Warszawskiego. Udział wszystkich opiekunek konieczny.

Kom. Wyb. Nar. Org. Kobiet na miasto i powiat Grudziądz.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Pierwszy koncert dobroczynny na Schronisko dla niewidomych w Bydgoszczy** przy ulicy Kołłątaja 13/14 urządza Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi w poniedziałek 20 listopada br. o godzinie 8-mej wieczorem w Teatrze Miejskim miasta Bydgoszczy. Koncert ten obejmuje: Produkcje kwartetu konserwatorjum bydgoskiego pod kierownictwem p. dyr. Winterfelda; violioncello (solo) p. prof. Rotschuh; gra na fortepianie p. Gronek (niewidomy). — Chór Halki połączony z Tow. Śpiewn Naucz. Pol. (przeszło 100 śpiewaków) występuje z utworami na głosy męskie i mieszane. — Bliższe szczegóły w programach. Bilety w cenach od 200 do 1500 marek do nabycia od 10 listopada począwszy przy kasie teatru, dziennie od godziny 10 do 1 i od 5 do 8 (telefon nr. 1138). Czysty zysk przeznacza się na urządzenie gwiazdki dla niewidomych. W koncercie tym ze względu na szlachetny cel i przykre położenie finansowe Schroniska zechce społeczeństwo nasze wziąść jaknajliczniejszy udział.

Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy.

—** **WARSZAWA. (Odsłonięcie pomnika wdzięczności.)** W zeszłą niedzielę nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika, postawionego na Krakowskiem-Przedmieściu w dowód wdzięczności za dobrodziejstwa, okazane Polsce przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Uroczystość odsłonięcia poprzedziło nabożeństwo w katedrze, celebrowane przez kard. Kakowskiego. Przed pomnikiem zebrały się tłumy publiczności, reprezentanci Rządu, władz miejskich itd. Przemawiali p. Baliński imieniem warszawskiej Rady miejskiej i inni. Dziękował poseł Stanów Zjednoczonych p. Gibson. Wysłano depesze do prezydenta Hardinga i p. Hooveera.

—** **WŁOCŁAWEK. (Pożar kościoła.)** Piękny i historyczny kościół po-dominikański w Brześciu-Kujawskim, fundowany przez Piastów z linji kujawskiej, padł pastwą pożaru w nocy z dnia 28 na 29 z m. Pożar wyniknął już po północy z niewiadomej przyczyny i strawił wspaniałą świątynię. Dzięki usilnemu ratunkowi kilku oddziałów straży ogniowej, wśród których brała udział i straż włocławska, udało się wyratować cenniejsze obrazy, naczynia kościelne oraz aparaty. Bardziej szczegółowe sprawozdanie podamy po otrzymaniu wiadomości u źródła.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

ROLNICTWO.

— **Z Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego** donoszą nam, że w dniach 24., 25 i 26. listopada br. odbędzie się w Warszawie pierwsza **Wszechpolska Wystawa drobiu, gołębi i królików.** Będzie to pierwszy zbiorowy przegląd naszego w danej dziedzinie dorobku, jaki pozostał po latach wojny.

Mając na względzie jak największe przez hodowców tutejszych obesłanie wystawy, zwracam uwagę na to, że Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przeznaczy wydatny zasiłek na premjowanie hodowców biorących udział w wystawie.

Bliższych informacyj udziela Biuro Komitetu Wystawy w Warszawie, ul. Kopernika 30.

— **Kredyt dla pomorskich producentów rolnych.** Komisja Pom. Zjedn. Producentów Rolnych komunikuje co następuje:

Dzięki naszym usilnym staraniom udało się uzyskać od rządu kredyt dla naszych członków na bardzo dogodnych warunkach dla opłacenia wykopków kartofli na podstawie ilości morgów w danym majątku obsadzonych w tym roku kartoflami.

Powyższe pożyczki udzielone będą na Pomorzu przez Bank Kwilecki Potocki i Ska. w Toruniu, oraz Poznański Bank Ziemian w Grudziądzu i Bydgoszczy. wyłącznie na weksle żyrowane przez dyrektora Komisji Pomorskiej.

Bliższych szczegółów udzielają prezesi powiatowi i sekretarjaty Zjednoczenia Producentów Rolnych i „Rolniki.“

Dyrekcja Zjedn. Prod. Rolnych. Komisja Pomorska.

KOMUNIKACJA.

— **Dyrekcja kolei państwowych** w Warszawie podaje do wiadomości, że wobec stałego przepełnienia pociągu posp. nr. 403, odchodzącego z dworca głównego w Warszawie o godzinie 23 minut 15 do Gdańska przez Toruń i Bydgoszcz, na pociąg ten przyjmowani będą od dnia 1 listopada br. tylko podróżni, jadący do stacji położonych poza stacje Toruń.

— **Nowe warsztaty kolejowe otwarto w Tarnowie.** Warsztaty te są zbudowane według najnowszych wymagań i zdolne są w ciągu miesiąca naprawić do 450 wagonów.

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Prasa francuska o pożyczce złotej.** Prasa francuska z zainteresowaniem omawia informacje, nadchodzące z Polski o powodzeniu pożyczki złotej. Wszystkie dzienniki podają w bardzo szczegółowy sposób warunki pożyczki, jednozgodnie uważają ją za bardzo korzystną i wygodną lokatę kapitałów, pozwalającą na uniknięcie skutków deprecjacji.

„Temps“ pisze w tej sprawie: „Usiłowanie rządu polskiego, aby wyjść z błędnego koła inflacji ma wielkie znaczenie dla wszystkich krajów o walucie zdeprecjonowanej. Inicjatywa ta ma znaczenie międzynarodowe. Wszystko wskazuje na to. iż powinna ona osiągnąć pełne powodzenie.

„Information“ czyni uwagę, iż ogół warunków pożyczki jest zarazem pomysłem śmiałym i rozważnym. „Żaden rząd do tej pory nie przystąpił do bardziej trudnego problematu i trzeba to przyznać żaden rząd nie miał więcej widoków powodzenia swej akcji“.

„L'Eclair“ podkreśla korzyści, jakie przedstawia pożyczka polska dla subskrybentów zagranicznych.

„Le Radicale“, analizując sytuację ekonomiczną Polski, pisze: „Żywotność narodu polskiego wzrasta z dnia na dzień. Naród polski może ze spokojem patrzeć w przyszłość, tem bardziej, że wszystko zdaje się wskazywać na to, iż przemijające trudności dobiegają do końca“.

— **Skarb narodowy.** Warszawska „Gazeta Poranna“ donosi w tej sprawie: Komisja skarbu narodowego od miesiąca zajęta jest odbiorem 259 skrzyń zawierających dary na skarb narodowy. Dotychczas komisja obliczyła 130 woreczków po 3000 monet złotych 10 markowych, t. j. 3 900 000 marek złotych, a na wagę około 1540 kilogramów złota 900 próby.

Po zakończeniu obliczenia komisja ogłosi szczegółowe sprawozdanie. ile zebrano na skarb narodowy i nazwiska ofiarodawców.

Jak wiadomo zbiórka złota i kosztowności rozpoczęła się w roku 1919. W poszczególnych miejscowościach kraju utworzyły się wówczas specjalne komitety obywatelskie skarbu narodowego. Dary zebrane przez te komitety, łącznie z dokumentami przechowywano w skarbcu P. K. K. P. Sporo złota zebrał również główny komitet popierania skarbu narodowego powstały w czerwcu 1919 r. oraz P. K. K. P. z zakupów.

Na zasadzie uchwały sejmowej skarb narodowy jest nietykalny i ma służyć za zabezpieczenie przyszłej waluty polskiej.

Komisja skarbu narodowego powołana na podstawie tej uchwały sejmowej uformowała się w następującym składzie:

Przewodniczący — naczelnik wydziału min. skarbu p. Antoni Goerne, zastępca przewodniczącego — radca prawny min. skarbu p. Stanisław Wydżga, członkowie: poseł delegowany przez sejm ustawodawczy p. Stanisław Jan Majewski, naczelnik wydziału najwyższej izby kontroli państwowej p. Włodzimierz Kraus, dyrektor polskiej krajowej kasy pożyczkowej p. Jan Kozielł, wiceprezydent urzędu probierczego p. Jan Aleksandrowicz.

Sekretarjat komisji urzęduje w ministerjum skarbu ulica Rymarska nr. 5.

Po ukończeniu obliczenia, komisja ma podjąć dalszą akcję powiększenia skarbu narodowego. Nie wątpimy, że ogłoszenie sprawozdania komisji, stwierdzającego jak poważnie przedstawia się wysiłek ofiarności publicznej, zachęci społeczeństwo do nowych ofiar, byśmy jak najprędzej stanąć mogli na silnej i trwałej podstawie.

Ogłoszenie tego sprawozdania i pomyślny wynik wyborów rozbudzą niewątpliwie dawną ofiarność, ostudzoną przez złą gospodarkę dotychczasową.

PODATEK.

— **O stałą normę dla obliczania podatków bezpośrednich** Onegdaj w ministerjum skarbu odbyła się konferencja, na której zastanawiono się nad sposobem wprowadzenia stałej jednostki obliczeniowej przy wymierzaniu, względnie ściąganiu podatków bezpośrednich.

Nowości wydawnicze.

⊙ Z powodu strejku drukarzy w Krakowie, opóźniony 5-ty zeszyt „Architekta“ zawiera dalszy ciąg rozprawy R. Felińskiego o „najnowszych prądach w architekturze“, zaopatrzonej uwagami o sposobie kształcenia u Niemców i Francuzów, rozprawę A. Rcya o nowej zasadzie w budowie miast, tak bardzo na czasie będący projekt kooperatywy mieszkaniowej, podanej przez T. Stryjeńskiego. Sprawozdania z towarzystw naukowych i nekrolog p. Zawiejskiego, uzupełniają ten zeszyt. Na tablicach dwie ostatnie prace śp. Zawiejskiego, ołtarz Hukana u Jezuitów i odnowione sale dworca we Lwowie.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Poszukujemy większą ilość
tartego drzewa
dębowego
bukowego
olszowego
sosnowego
od 10--110 m/m grubości. Lask. oferty upraszają:
W. Nowakowski i Synowie
Poznań, ul. Przemysłowa 32.
[3382

Najuporczywszy [2384A
ból głowy i migrenę
usuwają proszki z kogutkiem
„MIGREONO NERWOSIN“
sprzedają wszystkie apteki i drogerje.
HURT. Umbreit & Co, Poznań

Kupię
WILLE
z ogrodm w ładnem położeniu, nowocześnie urządzoną i z wolnem mieszkaniem. — Zgłoszenia pod **nr. 3435** do Ekspedycji Głosu Pomorskiego.

Ofiaruję z mego składu w Tczewie:
Podkowy Nr. 0, 1, 2 i 3
Smarę do wozów w beczkach po 25 i 50 kilo
Oliwy techniczne
Dalej:
Portlandcement
Papniaki w paczkach po 1 i 2 kilo
Lepnik 3434
Franc. Guttmann Tczew, Pom.
Kościuszki 22. Telefon 120.

Poszukuje się zaraz
Rządcę gospodarczego
kawalera doświadcz. agron. pod dysp. i zast. szefa, na pensję lub dep. z woln. utrzymaniem
Zgłosz. z doł. odpow. świadectw, których się nie zwraca, uprasza [3430
Zarząd Majęt. GRUBNO
per. Chełmno.

SPROTKI
śledzie łososiowe, węgorz wędzony, minogi
poleca
T. Malinowski
specjalny interes artykułów żywnościowych
Toruńska 10, telefon 271. [4175

Poszukuję
MIESZKANIA
składającego się od **2 do 3 pokoi** z **kuchnią**, najchętniej w śródmieściu.
Za pośrednictwo wynagrodzę 100 000 mk.
Zgłoszenia: **ulica Mickiewicza nr. 25. Handel skór.** Dla Michalskiego. [4170

Poszukuje się od 1. I. 23 r.
ADMINISTRATORA
samodzielnego
kawalera lub żonatego **bezdzietnego na majątek** 1800 mórg wielki w powiecie grudziądzkim. Posada stała. Najlepsze rekomendacje będą tylko uwzględnione. Zgłoszenia z odpisami świadectw, **których się nie zwraca**, adresować do [3411
Starostwa w Grudziądzu Wydział Powiatowy
pokój Nr. 20. (st. Referent)

Sprzedaże

Dobrze utrzymany
piecyk żelazny
na sprzedaż 4151
Kościuszki 19, part. pr.

100 centnarów
jabłek zimowych
ma na sprzedaż
K. Pawlikowski i Ska.
Świecie n/W [3412


Wiatrak
w średnim stanie (pojedynak) i 2 morgi ziemi, bez budynków, sprzedam natychmiast za przystępną cenę z powodu powrotu do Ameryki. Zgłoszenia uprasza pod nr. 4159a do Gł. Pom.

Szafa żelazna
z jednemi drzwiami, około 8 centnarów, dobrze utrzymana, tanio na sprzedaż 3437
Lewinsohn Nast.,
handel żelaza.

Sprzedam większą ilość
żelaznych ŁÓŻEK 4171
J. Piotrowski, mistrz kowalski, Wybickiego 31.

Posady

Potrzebny [3429
buchalter
lub buchalterka
do fabryki. Siła wykwalifikowana. Oferty piśmienne pod adresem Grudziądz skrzynka poczt. nr. 1.

Poszukuje się od 1-go grudnia 1922 r. dzielnego, żonatego
młodszego
czeladnika 3433
młynarskiego
Zgłoszenia uprasza
Werkmistrz **Krajewski.** Młyn Parowy i Wodny **Świecie**, pow. Grudziądz.

Zguby

W sobotę, **21. t. m. zgubiłem wojskowe papiery na po**dwórzu kupca pana Murawskiego w Grudziądzu Uczciwy znalazca zechce za wynagr. oddać w P. K. U. lub u niżej podpisanego. [4131
Wawrzyniec Regent, Nowagora p. Rogóżno-Zamek Starostwo Grudz.

Zaginął pies
(doberman) łask. doniesienie uprasza 3436
P. Joachimczyk,
Toruńska nr. 27/29.
Telefon 801.



ORYGINAŁ MYDŁA LANOLINOWEGO.
TOWAR PRZETŁUSZCZONY
A POMIMO TEGO
NAJTAŃSZY.
TYLKO PRAWDZIWY ZE ZNAKIEM OCHRONNYM
PIERŚCIEŃ STRZAŁOWY.
WAGA 80 GR.
J. & S. STEMPNIEWICZ
FABRYKA PERFUM i MYDEŁ TOALETOWYCH
POZNAŃ GŁOGOWSKA 55.

KINO-KORSO

Dr. MABUSE

Kapela Meschkego | największa tegoroczna sensacja w 8 częśc. | Kapela Meschkego

Ze względu na przypuszczalny ogromny natłok uprasza się o zwiedzanie przedstawień popołudniowych.

Od piątku 3-go do poniedziałku dnia 6-go listopada

Początek dziennie o godz. 4, 6 i 8.

3425 Część I.

Dziś o godz. 8 rano zasnął w Bogu opatrzeny Sakramentami św.

ś. p.

Franciszek Treider

w 64 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążona (4165

familja Neumann

Grudziądz, 31. 10. 1922

Eksporta odbędzie się w sobotę dnia 4. 11. br. o godz. 8 rano z domu żałoby przy ulicy Starej 17/19 do kościoła farnego, potem przeprowadzenie zwłok na cmentarz.

Lekcji śpiewu udziela pod gwarancją szybkiego postępu 4167 **Śpiewak operowy Eckert-Mohrga** Mickiewicza 13, II.

Tylko w piątek: **DOM GMINNY** Początek o g. 8-ej

Część I. Dr. Mabuse Część I.

Do wynajęcia 4167 **2 pokoje umeblowane** ewentualnie z kuchnią najchętniej małżeństwu Lipowa 53, II p.

Skład kolonialny z towarem nadaje się bardzo dla rzeźnictwa do wydzierżawienia Pietruszkowa 26. 4178

3 pokoje i kuchnię odstąpię nabywcy białej sypialni. 4173 Mickiewicza 13.

OGŁOSZENIE.

Dotyczy cukru.

Cukier do jednorazowego podziału po cenie zniżonej nadszedł i jest dla publiczności, **która nie należy do żadnej spółdzielni u następujących kupców do nabycia:**

Bronisław Murawski ul. Józefa Wybickiego
Marchlewski i Zawacki " "
Tomaszewski i Schwarz ul. 3-go maja
Władysław Nowakowski ul. Toruńska
Walter Polley ul. Chełmińska
H. Unrau ul. Chełmińska
Podwojski ul. Toruńska

Wszystka inna publiczność należąca do jakiejkolwiek spółdzielni kolejarzy, urzędników czy stowarzyszenia konsumentów odbiera dział swój w miejscach sprzedaży swej spółdzielni.

Cena cukru wynosi 340,— mk. za funt bez opakowania. Na każdą osobę przypadają 2 funty cukru.

Sprzedaż cukru odbywa się tylko za okazaniem dowodu osobistego na którym Miejski Urząd Meldunkowy poświadczył ilość osób w rodzinie, lub za oddaniem specjalnego upoważnienia wydanego także przez Miejski Urząd Meldunkowy.

Kupcy mają obowiązek zapisywać alfabetycznie kupujących dokładnie z podaniem ulicy, i numeru domu, ilość osób, dalej mają obowiązek po wydaniu cukru przekreślić poświadczenie Urzędu Meldunkowego w ten sposób ażeby uniemożliwić podwójne pobranie cukru.

Grudziądz, dnia 2 listopada 1922 r.

URZĄD APROWIZACYJNY.

W rejestrze handlowym dział A. pod nr. 713 zapisano dziś przy firmie „Zschabran i Nass", centrala gum w Grudziądzu, iż przedsiębiorstwo przeszło dnia 28 go sierpnia 1922 r. drogą kupna w ręce Pana inżyniera Jerzego J. Luley w Grudziądzu. Pan Luley jest jedynym właścicielem firmy. Jawną spółkę rozwiązano.

Grudziądz, dnia 11-go październ ka 1922 r.

3424 **Sąd Powiatowy.**

Wyrokiem wyłączałym z dnia 1-go września 1922 r. uznaje się za zgasłe książki wkładkowe Miejskiej Kasy Oszczędności w Grudziądzu a) nr. 85756 opiewającą na 3200.— mk., b) nr. 11161 opiewającą na 154, 10 będące własnością Gertrudy Hoffman.

Grudziądz, dnia 1-go września 1922 r.

3423 **Sąd Powiatowy.**

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 11 zapisano dziś, przy firmie „Danziger Priwat-Actien-Bank Oddział w Grudziądzu". treść następującą: Prokury Hugona Boehl i Fritza Leckies zgasłone. Kurtowi Groth, Rudolfowi Jacobi, Franciszkowi Segger, Richardowi Struck, Karolowi Werner wszyscy z Gdańska i Franciszkowi Pierzyńskiemu z Sopot udzielono prokurę w ten sposób, że każdy z nich jest uprawniony do zastępstwa Spółki tak wspólnie z członkiem zwyczajnym lub zastępcą członka zarządu jak wspólnie z prokurzystą lub pełnomocnikiem.

Prokura rozszerza się tylko na oddział główny i wszystkie te oddziały banku, które firmują „Danziger Privat-Actien-Bank" bez wszelkiego dopisku.

Grudziądz, dnia 19-go września 1922 r.

3428 **Sąd Powiatowy.**

OBWIESZCZENIE.

Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 2. X. 1922 podwyższyła podatek od win musujących (win, z których po otworzeniu flaszki uchodzi burząc się kwas węglowy) do wysokości 1600 mk. za flaszkę o pojemności 425 do 850 cm. kubicznych do 800 mk. za flaszkę od 290 do 425 cm. kub (półflaszki) i do 400 mk. za flaszkę do 390 cm. kub. (1/4 flaszki). Podatek wynosi połowę od win musujących sporządzonych z wina owocowego.

Wszelkie zapasy wina musującego znajdujące się w dniu 1-go listopada 1922 r. w handlu, a u osób prywatnych zapasy ponad 2 całe flaszki podlegają pisemnemu zgłoszeniu w trzech egzemplarzach w Urzędzie Kontroli Skarbowej lub w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych do **dni trzech,** celem dodatkowego opodatkowania.

Wino musujące znajdujące się w transporcie ma być zgłoszone do 48 godzin po otrzymaniu posyłki.

Zgłoszenie zawierać powinno ilość i wielkość flaszek, rodzaj wina i miejsce przechowania go.

Wino niezgłoszone do opodatkowania ulegnie konfiskacie, a winni niezgłoszenia pociągnięci będą do odpowiedzialności.

3429 **Pomorska Izba Skarbowa.**

Mieszkania

Bezdzietne małżeństwo poszukuje od 1 listopada lub później 3 do 5 pokojów. mieszkania

Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 4172.

Kupna

Kupimy 1 konia pod wierzch 2 konie do wyjazdu

Zarząd majętności **Grubno** p. Chełmno. 3431

Sprzedaże

Z powodu braku miejsca mam na sprzedaż: 2 kanapki drybus (okrągłe), płyty do gramofonu, stolik do kwiatów, 4 ramy okienne, sanki, krzesło ogrodowe i zwykłe drew. wakuum, walizka ręczna, ławka kuchenna, ławka do kwiatów, szafka, kuchenka gazowa, maszynka elektryczna, kozły drewn., podlewaczka, ramy do obrazów. kosiarki itd. Zgłosz. **Pl. 23 go Stycznia 21, 2 piętro prawo**

Około 90 sztuk jednoskrzydłowych wińcierzy nadających się do łowienia w jeziorach sprzeda 4177 Rybak **Sukowski,** Szynych pow. Chełmno.

Futro męskie i damskie pierwszorzędne szopy z prawdziwym Elektr. Sid Seal kołnierzem, jako i kostjum, palto zimowe na wysmukłą figurę bardzo korzystnie na sprzedaż. 4176 **Szymkowiak,** Lipowa nr. 1 2, I ptro. prawo.

DYWAN pluszowy czerwony 230 × 165 wielk. na sprzedaż. Zgłosz. do Głosu Pom. pod nr. 4179.

Mam tanio dorzbe utrzymany **kryty powóz** do sprzedania. 3427 **Wacław Mroziński, Lidzbark (Pomorze).**

Beczki od smoły i oleju kupuje 3438 **Venzke & Doday,** Fabryka papy Grudziądz

Zguby

Zgubiono papiery wojskowe w Grudziądzu na nazwisko **Józef Nałazkowski.** Uprasza się o zwrot pod powyższym adresem do **Zakurzewa** pow. Grudziądz. 4169

Różne

Złoto i srebro! kupuje i płaci najwyższe ceny na wyrób obrączek ślubnych i nakrycia stołowego **Otto Walker,** Zakład Jubilerski Józ. Wybickiego 17/19 2132 a

Muzykę koncertową, balową, dla towarzystw weselną itp. w każdej obsadzie i według życzeń dostarcza się. Zlecenia przyjmuje dziennie od 1—4 popołudniu. 4163 **Meschke,** kapelm strz., Lipowa 31.

Obwieszczenie.

Ministerstwo Skarbu ustanowiło z dniem 1-go listopada r. b. następujące ceny:

Gatunek	Nazwa	Cena detaliczna za 1000 szt. włącznie opaski monopol.
średni A	(Doktorskie z ustnikiem)	18 000— mk.
„ A	(Dubec 15 „ „	18.000— „
przedni B	(Dubec 100 „ „	22.000— „
„ B	(Dessert „ „	22.000— „
„ B	(Baronesse „ „	22.000— „
„ A	(Dubec extra „	25.000— „
„ A	(Drosma „	25.000— „
najprzedniej. B	(Mimoza „	30.000— „
„ B	(Mon plaisir „	30.000— „
„ A	(Bogatyr „ „	35.000— „
„ A	(Dubec d'or 4 płaskie b|u.)	35.000— „
luksusowy B	(Esculape okrągłe b|u.)	40.000— „
„ B	(Dubec d'or 6 płaski z złot. b|u.)	40.000— „
„ B	(Dubec d'or 12 płaskie b|u.)	40,000— „
„ A	(Xam okrągłe b|u.)	50.000— „
„ A	(Madros płaskie z złot. b|u.)	50.000— „

Na ceny detaliczne udzielamy przy jednorazowym odbiorze
poniżej 25.000 sztuk papierosów . . . . 12% rabatu
25.000 sztuk papierosów i więcej . . . . 13% „
50.000 „ „ „ . . . . 15% „

Poznań, dnia 1 listopada 1922 r.

Fabryka papierosów

„DUBEC" M. DROSTE

w Poznaniu. 3432

Książkowy

z dłuższą praktyką i znajomością języka niemieckiego **potrzebny zaraz**

„GÓRNY MŁYN" Grudziądz

ulica Młyńska nr. 1. (3439

EGZEMĘ, LISZAJE swędzenie skóry usuwa oryginalna maść **„LAIN AGE"** Żądać w aptekach i drog. HURT. Umbreit Co, Poznań. (2337A

Ubranie i burka dobrze utrzymane na 14 letniego chłopca tanio na sprzedaż Nadgórna nr. 43, I ptr.

JACOBSON Plac 23-go Stycznia nr. 23, II ptr. dawniejszy praktykant przy instytucie dentystycznym przy król. uniwersytecie w Berlinie. (4174

W naszych warsztatach fabrycznych wykonujemy **wszelkie reparacje**

Lokomobili, Maszyn parow. Kotłów, Młynów, 3421 **Cegielń, Tartaków i t. p.**

„Unia" Zjedn. Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki, Baumwe i Peters Tow. Akc. Grudziądz (Pomorze)

!ZABAWKI! HURTOWNIA **A. KRECZMER** POZNAŃ, Wielkie Garbary 29 OZDOBY NA CHOINKĘ. 3234

Majster ceglarski (Ziegelmeister) poszukiwany dla cegielni Michałowo (pod Gniewkowem) z produkcją 5 milj. cegieł. Zgłoszenia dzielnych majstrów skierować do 2994 **Edwin Schwersenz, Inowrocław,** ulica Zygmuntowska nr. 51.

Prywatna Akademja Handlowa w Grudziądzu poszukuje natychmiast **prelegenta** do nauk handlowych. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje **DYREKCJA. DERESIŃSKI.** 4082 Szewska nr 6